

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Zbigniew Makarewicz
Sędziowie:	SA Jacek Michalski (sprawozdawca) SO del.do SA Grażyna Jakubowska
Protokolant	sekretarz sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Anny Utnik-Wójtowicz prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2013r.

sprawy **G. W.** oskarżonego z art.148 § 1 k.k., art.288 § 1 k.k. i **R. W.** oskarżonego z art.239 § 1 k.k. w zw. z art.288 § 1 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego G. W. i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 2 października 2012 r., sygn. akt IV K 488/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób , że:

- obniża wymierzoną oskarżonemu R. W. w punkcie VII wyroku karę grzywny do 180 (stu osiemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych i za podstawę wymiaru tej grzywny przyjmuje art. 71§1k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010 roku,

- w punkcie VIII wyroku zalicza R. W. na poczet orzeczonej kary grzywny okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 9 stycznia 2010r. do dnia 8 kwietnia 2010r. i w miejsce rozstrzygnięcia o uznaniu grzywny za wykonaną do kwoty 3640 (trzy tysiące sześćset czterdzieści) złotych , uznaje grzywnę za wykonaną w całości,

- zasądza od R. W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 660

(sześćset sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty za obie instancje,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego G. W. za oczywiście bezzasadną,

III. zalicza na poczet orzeczonej wobec G. W. kary pozbawienia wolności okres jego tymczasowego aresztowania również od dnia 2 października 2012 roku do dnia 29 kwietnia 2013 roku,

IV. zwalnia oskarżonego G. W. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i ustala, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

V. zwalnia oskarżonego R. W. od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze, ustalając, iż ponosi je Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

G. W. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 8 stycznia 2010 roku na terenie posesji przy ul. (...) w Ś., woj. (...) pozbawił życia D. J., zadając mu ciosy nieustalonym narzędziem w górną część ciała, czym doprowadził do powstania obrażeń skutkujących śmiercią, a następnie w miejscowości P. gmina R. działając wspólnie i w porozumieniu z R. W., dokonał podpalenia ciała pokrzywdzonego,

tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k.

II. w dniu 8 stycznia 2010 roku w P., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z R. W., w celu zatarcia śladów przestępstwa zabójstwa, udaremnienia przeprowadzenia postępowania karnego, dokonał zniszczenia poprzez spalanie samochodu marki V. (...) nr rej. (...) wartości 20.000 zł, działając na szkodę L. J.,

tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.

R. W. oskarżony został o to, że:

III. w okresie od dnia 8 do 9 stycznia 2010 roku w Ś. i innych miejscowościach województwa (...) działając wspólnie i w porozumieniu z G. W., celem udaremnienia przeprowadzenia postępowania karnego, dokonał zatarcia śladów przestępstwa zabójstwa D. J. w ten sposób, iż z miejsca dokonania zabójstwa przewiózł zwłoki wymienionego samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) oraz samochód pokrzywdzonego marki V. (...) nr rej. (...) za pomocą lawety z ciągnikiem siodłowym marki (...) o nr rej. (...) ze Ś. do miejscowości P., gmina R., woj. (...), po czym umieścił ciało D. J. na tylnej kanapie wskazanego wyżej samochodu V., oblał pojazd oraz zwłoki łatwopalną substancją w postaci benzyny silnikowej, dokonał ich podpalenia, w wyniku czego spaleni uległo ciało pokrzywdzonego oraz zniszczeniu pojazd marki V. (...) nr rej. (...) wartości 20.000 złotych na szkodę L. J., a następnie na terenie L. pomógł:

- w umyciu części ładunkowej samochodu O. (...) o nr rej. (...), w której przewożono uprzednio zwłoki,

- w wywiezieniu śniegu z miejsca zabójstwa ze śladami krwi,

a także w innych czynnościach, które miały pomóc sprawcy zabójstwa w uniknięciu odpowiedzialności karnej,

tj. o czyn z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 2 października 2012 roku w sprawie IV K 488/10 orzekł co następuje :

I. G. W. uznał winnym tego, że w dniu 8 stycznia 2010 roku w Ś. województwa (...) działając z zamiarem pozbawienia życia D. J. spowodował u niego obrażenia ciała skutkujące zgonem pokrzywdzonego, a następnie w miejscowości P. gmina R. działając wspólnie i w porozumieniu z R. W., dokonał podpalenia ciała pokrzywdzonego, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie wskazanego przepisu skazał go na karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

II. G. W. uznał winnym popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 288 § 1 k.k. i za to na podstawie wskazanego przepisu skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 88 k.k. orzeczone wobec G. W. jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

IV. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył G. W. okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 15 kwietnia 2010 roku do dnia 2 października 2012 roku;

V. R. W. uznał winnym popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 239 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę jednego roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec R. W. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres 5 (pięciu) lat tytułem próby;

VII. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec R. W. grzywnę w ilości 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) zł.

VIII. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył R. W. okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 9 stycznia 2010 roku do dnia 9 kwietnia 2010 roku przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest dwóm dziennym stawkom grzywny i uznaje grzywnę za wykonana do kwoty 3640 (trzy tysiące sześćset czterdzieści) złotych;

IX. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010 roku orzekł wobec G. W. i R. W. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w całości poprzez zapłatę solidarnie kwoty 20.000 (dwudziestu tysięcy) złotych na rzecz L. J.;

X. Na podstawie art. 415 § 3 k.p.k. powództwo cywilne złożone przez M. B. na rzecz małoletniej J. J. pozostawił bez rozpoznania;

XI. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. dowód rzeczowy w postaci samochodu osobowego marki O. (...) nr rejestracyjny (...) ujęty w wykazie dowodów rzeczowych nr I/10 pod pozycją 52 zwrócił K. W., zaś dowód rzeczowy w postaci spalonego samochodu osobowego marki V. (...) nr rejestracyjny (...) ujęty w wykazie dowodów rzeczowych nr I/10 pod pozycją 1 zwrócił L. J.:

XII. Zasądził od oskarżonych na rzecz oskarżycielki posiłkowej L. J. kwotę 1180 (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt) złotych i 80 (osiemdziesiąt) groszy tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w tym od G. W. kwotę 900 (dziewięćset) złotych zaś od R. W. kwotę (dwieście osiemdziesiąt) złotych i 80 (osiemdziesiąt) groszy;

XIII. Zasądził od R. W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 700 (siedemset) złotych tytułem opłaty;

XIV. Zwolnił G. W. od opłaty, a nadto obydwu oskarżonych od obowiązku ponoszenia wydatków, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.

XV. Wyrok ten zaskarżyli : Prokurator Okręgowy w Lublinie oraz obrońca oskarżonego G. W..

Prokurator Okręgowy w Lublinie zaskarżył powyższy wyrok w części orzeczenia o karze na korzyść oskarżonego R. W. zarzucając mu na podstawie art. 438 pkt. 1 k.p.k. obrazę przepisów prawa karnego materialnego a mianowicie art. 4§1 k.k. w zw. z art. 71§1 k.k. wyrażającą się w orzeczeniu wobec niego kary grzywny w rozmiarze 200 stawek dziennych w sytuacji, gdy w czasie popełnienia przestępstwa z art. 288§1 k.k. obowiązywała ustawa względniejsza.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez :

1) orzeczenie wobec R. W. na podstawie art. 71§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 8 czerwca 2010 roku kry grzywny w rozmiarze 180 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych ,

2) zaliczenie na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonej wobec tego oskarżonego kary grzywny okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od 9 stycznia 2010 roku do 9 kwietnia 2010 roku przyjmując , iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest dwóm stawkom grzywny i uznanie tejsze kary za wykonaną w całości.

Natomiast obrońca oskarżonego G. W. zaskarżył powyższy wyrok w zakresie dotyczącym tego oskarżonego w całości zarzucając mu na podstawie art. 438 pkt. 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania a mianowicie :

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. przez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonej przez pierwszy z tych przepisów , przy równoczesnym nieuwzględnieniu przy ocenie materiału dowodowego okoliczności korzystnych dla oskarżonego,

- art. 167 k.p.k. w zw. z art. 9§1 k.p.k. przez zaniechanie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność czy zachowanie oskarżonego G. W. bezpośrednio po pozbawieniu życia D. J. , wskazywało na zaplanowany charakter podejmowanych przez niego działań czy też mogło wskazywać na działanie w stanie silnego stresu , skutkującego włączeniem u oskarżonego mechanizmów obronnych, pozwalających na zachowanie zborności i logiczności podejmowanych działań, podejmowanych jednak spontanicznie pod wpływem bodźca w postaci uświadomienia sobie możliwych konsekwencji powstałej sytuacji,

- art. 171§7 k.p.k. przez uznanie za dowód wyjaśnień R. W. składanych w dniu 10 stycznia 2010 roku w pomieszczeniach służbowych Komendy Wojewódzkiej Policji w L.,

- art. 410 k.p.k. przez oparcie rozstrzygnięcia na części, a nie całokształcie okoliczności ujawnionych w trakcie rozprawy głównej,

- art. 424§1 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób istotnie ograniczający możliwość jego kontroli odwoławczej, a tym samym prawo oskarżonego do obrony w dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym.

Podnosząc powyższy zarzut autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja Prokuratora Okręgowego w Lublinie jest całkowicie uzasadniona, natomiast apelacja obrońcy oskarżonego G. W. jest oczywiście bezzasadna. Z uwagi na różny zakres zaskarżenia oraz różnorodność zarzutów, wywiedzione w sprawie niniejszej apelacje zostaną omówione oddzielnie w dalszej części uzasadnienia.

Oдноśnie apelacji Prokuratora Okręgowego w Lublinie

Oczywiście uzasadniony jest zarzut obrazy przez sąd I instancji prawa materialnego w postaci art. 4§1 k.k. w zw. z art. 71§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 czerwca 2010 roku. Zgodnie z art. 4§1 k.k. sąd ferując wyrok, w przypadku, gdy w dacie wyrokowania obowiązuje inna ustawa niż w czasie popełnienia przestępstwa, winien stosować ustawę „nową” za wyjątkiem sytuacji , gdy ustawa „stara” jest względniejsza dla sprawcy. I właśnie z taką sytuacja mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Ustawa obowiązująca w chwili popełnienia czynu – 8-9 stycznia 2010 roku - umożliwiała wymierzenie na podstawie art. 71§1 k.k. kary grzywny w wymiarze maksymalnym do 180 stawek dziennych , natomiast ustawa obowiązująca w chwili orzekania umożliwiała wymierzenie na podstawie tego samego przepisu grzywny do wysokości 270 stawek dziennych. Sąd I instancji , nie zauważył , co zresztą przyznał w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia faktu , iż ustawą korzystniejszą dla oskarżonego R. W. w aspekcie orzeczenia wobec niego kary grzywny jest ustawa obowiązująca w chwili popełnienia przez niego przypisanego mu czynu. Dlatego

też orzeczenie to wymagało korekty w tym przedmiocie zarówno jeśli chodzi o wymiar orzeczonej kary grzywny, jak i podstawę prawną jej wymiaru.

Konsekwencją orzeczenia kary grzywny wobec R. W. w innym, niższym wymiarze była konieczność zmiany zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej zaliczenia na poczet tejże kary okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania tegoż oskarżonego – w zaistniałej sytuacji Sąd Apelacyjny w Lublinie zaliczył na poczet kary grzywny okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania oskarżonego od dnia 9 stycznia 2010 roku do dnia 8 kwietnia 2010 roku i uznał karę tę za wykonaną w całości.

Dla porządku dodać należy, iż zmiana okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania R. W. zaliczonego na poczet orzeczonej kary grzywny, tj. skrócenie go o jeden dzień, spowodowane jest faktem, iż wobec wymiaru kary grzywny zaliczenie właśnie tego okresu skutkuje uznaniem grzywny za wykonaną w całości.

Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego G. W.

Apelacja obrońcy oskarżonego G. W. jest oczywiście bezzasadna a w tej sytuacji uwzględnienie jej wniosku o wydanie orzeczenia kasatoryjnego przez uchylenie zaskarżonego wyroku odnośnie tegoż oskarżonego i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji nie było możliwe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy orzekając w niniejszej sprawie procedował w pełni prawidłowo, nie uchybiając normom zarówno z zakresu prawa procesowego, jak i materialnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione – zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. – wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4, 5 i 7 k.p.k., a swoje stanowisko należycie uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k. – w szczególności Sąd ten wskazał w uzasadnieniu, które fakty uznał za udowodnione lub też nie, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym.

Przechodząc do omówienia poszczególnych zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego G. W. stwierdzić należy co następuje :

1\ Jeśli chodzi o pierwszy z zarzutów, tj. obrazy przepisów postępowania a to art. 7 w zw. z art. 4 k.p.k. w postaci przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przy równoczesnym nieuwzględnieniu przy ocenie materiału dowodowego okoliczności korzystnych dla oskarżonego G. W., to stwierdzić należy, iż autor apelacji doszukuje się jej w części ustaleń faktycznych zawartych w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczeniu, nie mających, jego zdaniem, podstaw w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Brak jest podstaw do zaakceptowania tego poglądu.

I tak kwestionując ustalenia sądu I instancji odnośnie zaplanowanego charakteru działań oskarżonego G. W. skarżący stwierdził, iż sąd ten pominął w aspekcie tego ustalenia fakt, iż feralnego dnia to D. J. zainicjował spotkanie z oskarżonym a sugerował w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, iż było odwrotnie. Autor apelacji stwierdził także, iż faktowi zaplanowania zabójstwa pokrzywdzonego przez oskarżonego G. W. sprzeciwia się analiza ich połączeń telefonicznych, fakt, iż w dniu zdarzenia oskarżony załatwiał wcześniej sprawy urzędowe w P. oraz fakt, iż oskarżony G. W. nie zapewnił sobie nieobecności pracowników swojej firmy w dniu zdarzenia. Brak jest jakichkolwiek podstaw do podzielenia tych wywodów.

Po pierwsze: zauważyć należy, iż sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił listę połączeń telefonicznych, jakie miały miejsce tego dnia między oskarżonym G. W. a pokrzywdzonym (uzasadnienie k – 2950v). Jednoznacznie też ustalił, iż o godzinie 16.34 to D. J. przebywając w M. skontaktował się z G. W., z którym umówił się na spotkanie na terenie firmy (...) (uzasadnienie k – 2950v). Trudno więc dociec, dlaczego skarżący stwierdza, iż uzasadnienie zapadłego wyroku sugeruje sytuację odwrotną.

Po drugie: okoliczności podnoszone przez autora apelacji a mające kwestionować zaplanowane działanie oskarżonego G. W. , zresztą znane sądowi I instancji ,wcale takiej okoliczności nie wykluczają. Sąd I instancji bowiem nie dokonał ustalenia, by oskarżony G. W. planował dokonania zabójstwa D. J. z dużym wyprzedzeniem czasowym. Wprost przeciwnie, Sąd Okręgowy w Lublinie dokonując ustaleń faktycznych w tym przedmiocie, sytuuje pierwszą okoliczność dowodzącą o zamiarze zabójstwa pokrzywdzonego przez oskarżonego G. W. w postaci sms-ów i rozmów telefonicznych z bratem R. W., w których G. W. starał się namówić R. W. by ten odwiózł do domu pracownika P. K. i wyrażał niezadowolenie , iż pracownik ten musi wrócić do firmy , na czas pomiędzy godziną 16.00 a 17.00 w dniu zdarzenia (uzasadnienie k – 2951). Zauważyć przecieŜ należy , iż do zaplanowania zabójstwa pokrzywdzonego przez oskarżonego G. W. mogło przecieŜ dojść dopiero po telefonicznym umówieniu się na spotkanie z nim , na co wskazuje analiza chronologii zaistniałych zdarzeń. W tej sytuacji nie sposób uznać , iż okoliczności wskazywane przez autora apelacji mogą podważyć ustalenia sądu I instancji o zaplanowanym działaniu oskarżonego G. W. w kontekście wielu faktów o tym świadczących , wymienionych w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia (uzasadnienie k – 2983v-2984v).

Po trzecie: nie sposób zgodzić się ze skarżącym , iż Sąd Okręgowy w Lublinie nie ocenił wyjaśnień oskarżonego G. W. odnośnie jego twierdzenia , iż to pokrzywdzony zażądał by zostali oni sami. Zarzut ten jest ściśle powiązany z kolejnym zarzutem a dotyczącym zdeprecjonowania wiarygodności wyjaśnień oskarżonego G. W. przez sąd I instancji z powodu , zdaniem autora apelacji , ich złożenia pod koniec przewodu sądowego. W pierwszej kolejności odnieść należy się do drugiej części tego zarzutu , jako bardziej ogólnego. I tak stwierdzić należy , iż wyjaśnienia oskarżonego G. W. zostały przez sąd I instancji szczegółowo, a nawet drobiazgowo zanalizowane (uzasadnienie k – 2955v-2961, 2974-2983v). Wobec obszerności wywodów sądu I instancji w tym przedmiocie nie ma potrzeby przytaczania w tym miejscu ich treści. Zwrócić natomiast należy uwagę , iż Sąd Okręgowy w Lublinie dokonując analizy tych wyjaśnień czynił to w powiązaniu z innymi dowodami zebranymi w sprawie i wyjaśniał w jakim zakresie daje im wiarę a w jakim nie i dlaczego. I właśnie z tej analizy wynikały wnioski sądu o daniu wiary bądź odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego G. W. a nie z faktu , iż swe wyjaśnienia złożył on pod koniec rozprawy. Owszem , sąd I instancji okoliczność te zauważył i ocenił (uzasadnienie k -2974v) i nie sposób się nie zgodzić z jego wnioskami – przecieŜ czas złożenia przez oskarżonego G. W. wyjaśnień po przeprowadzeniu większości dowodów w sprawie jest bezsporny. Ale , jak już wyŜej stwierdzono , powodem odmówienia przez sąd i instancji im wiary była ich sprzeczność z innymi dowodami zebranymi w sprawie , które sąd obdarzył walorem wiarygodności. Jeśli chodzi natomiast o podnoszoną przez skarżącego okoliczność w przedmiocie nie ustosunkowania się przez Sąd Okręgowy w Lublinie do wyjaśnień G. W. w tej części , w której twierdził on , iż to pokrzywdzony zażądał by pozostali oni sami to przecieŜ w ustalonym stanie faktycznym sąd takowego ustalenia nie dokonuje a wprost przeciwnie stwierdza , iż to oskarżony G. W. był niezadowolony z powrotu na teren firmy (...). Na marginesie zauważyć należy , iż fakt takowy , nawet gdyby zaistniał , nie miał by znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Po czwarte: nie sposób podzielić zarzut autora apelacji o jakoby nie wyjaśnieniu przez sąd I instancji kwestii dotyczącej istnienia dłuŜu oskarżonego G. W. u pokrzywdzonego D. J.. Okoliczność ta jest bowiem bezsporna i Sąd Okręgowy w Lublinie dał wiarę w tym przedmiocie wyjaśnieniom G. W.. Natomiast kwestia wysokości tego dłuŜu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej. SkarŜący zdaje się sugerować , iż w przypadku znikomości kwoty tego dłuŜu (35 000 złotych) w stosunku do sytuacji materialnej oskarżonego G. W. brak jest po jego stronie motywu do zabójstwa pokrzywdzonego. Z takim rozumowaniem nie sposób się zgodzić. Sąd I instancji bowiem nie ustala , iż powodem działania oskarżonego G. W. była jego ciężka sytuacja materialna czy teŜ niemoŜność spłaty dłuŜu lecz jedynie chęć uwolnienia się od niego. Subiektywnym twierdzeniem skarżącego jest natomiast , iż kwota , np. 35000 złotych nie mogła być motywem takowego działania.

Po piąte: skarŜący usiłuje sugerować , iż sąd I instancji niesłusznie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego G. W. odnośnie postępowania pokrzywdzonego i jego metod odzyskiwania dłuŜu, kwestionował teŜ analizę dowodu w postaci zeznań świadka S. Papierni i nie przeprowadzenie dowodu z akt sprawy cywilnej , o której mówił ten świadek. Nie sposób zgodzić się z tym poglądem. Stwierdzić bowiem należy , iż sąd I instancji przeprowadził szereg dowodów na okoliczność metod egzekwowania dłuŜów przez D. J. i dowody te poddał skrupulatnej analizie (uzasadnienie –

2975v- (...)). Wśród tych dowodów był także dowód z zeznań świadka S. Papierni, który Sąd Okręgowy w Lublinie także analizował. Swe ustalenia co do legalności metod działania pokrzywdzonego w tym zakresie sąd oparł na wyżej wymienionych dowodach i z tych też powodów odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego G. W. w części dotyczącej tej kwestii. W świetle przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka S. Papierni i daniu wiary jego zeznaniom przez sąd I instancji jako całkowicie zbędne jawi się przeprowadzenie dowodu z akt sprawy cywilnej z jego udziałem. Na marginesie zauważyć należy, iż żadna ze stron takowego wniosku dowodowego nie zgłaszała.

Po szóste: dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia czy pokrzywdzony D. J. posiadał broń legalnie i czy po jego śmierci została ona zdana. Sugestia skarżącego, że ma to jakiegokolwiek znaczenie dla oceny wyjaśnień oskarżonego G. W. w żadnym razie nie da się obronić – sąd we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia analizował ocenę przez sąd I instancji wyjaśnień oskarżonego i powody dla których sąd ten obdarzał je częściowo walorem wiarygodności a w części tego waloru odmawiał.

Reasumując: nie sposób uznać za skarżącym, iż sąd I instancji oceniając zgromadzony materiał dowodowy, dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów usytuowanej w art. 7 k.p.k. czy też naruszył art. 4 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie jakichkolwiek dowodów korzystnych dla oskarżonego G. W.

Zarzut naruszenia powyższej zasady nie może bowiem sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu I instancji wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, czy też przeciwstawianiu tymże ustaleniom odmiennego poglądu, opartego na własnej, dokonanej przez skarżącego ocenie materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1975 roku w sprawie I KR 197/74 – OSNKW 5/1975 poz. 58). Tymczasem w sprawie niniejszej skarżący przeciwstawia ustaleniom sądu zawartym w uzasadnieniu, swoją, subiektywną ocenę dowodów w sprawie, opartą na części wyjaśnień oskarżonego G. W.. Na poparcie swoich twierdzeń przywołuje okoliczności, które, jego zdaniem nie zostały wyjaśnione przez sąd I instancji lub, które jego zdaniem świadczą o innym przebiegu zdarzeń niż te które zostały zawarte w ustaleniach faktycznych poczynionych przez ten sąd. Nie może to prowadzić do podważenia prawidłowych ustaleń sądu I instancji w tej sprawie. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przykładowo wyrok z dnia 9 listopada 1990 roku w sprawie WRN 149/90 – OSNKW 7-9/1991 poz. 41, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeśli tylko:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy,
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających, zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego,
- jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Wszystkie powyższe wymogi sąd I instancji spełnił. Natomiast wywody skarżącego zawarte w apelacji, przedstawiają alternatywną wersję oceny dowodów i stanowią jedynie czystą polemikę z ustaleniami sądu I instancji, nie popartą logicznymi argumentami.

2/ Jeśli chodzi o kolejny z zarzutów, tj. naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 9§1 k.p.k. przez zaniechanie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność czy zachowanie oskarżonego G. W. bezpośrednio po pozbawieniu życia D. J., wskazywało na zaplanowany charakter podejmowanych przez niego działań czy też mogło wskazywać na działanie w stanie silnego stresu, skutkującego włączeniem u oskarżonego mechanizmów obronnych, pozwalających na zachowanie zborności i logiczności podejmowanych działań, podejmowanych jednak spontanicznie pod wpływem bodźca w postaci uświadomienia sobie możliwych konsekwencji powstałej sytuacji, to stwierdzić należy, iż jest on także całkowicie bezzasadny. Przede wszystkim należy zauważyć, iż w sprawie niniejszej została wywołana opinia biegłych lekarzy psychiatrów i biegłego psychologa (k – 1915-1951) na okoliczność stanu psychicznego oskarżonego G. W., w szczególności czy w okresie objętym zarzutami miał on zdolność do rozpoznania znaczenia swego czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony (okoliczność bezsporna), jest ona pełna, jasna, zupełna i nie zawiera wewnętrznych sprzeczności. W opinii tej biegli odnieśli się do wyjaśnień

G. W. , w tym także do twierdzeń , iż jego działanie było wynikiem przewlekłej sytuacji stresowej i stwierdzili , iż brak jest podstaw do przyjęcia , iż jego działanie było wynikiem silnego wzburzenia. Nadto stwierdzili, iż oskarżony G. W. jawi się jako osoba z jednej strony nieskora do użycia przemocy ale z drugiej strony potrafiąca w ciężkich okolicznościach postępować w sposób chłodny , wykalkulowany , obliczony na poprawę swego położenia. Sąd I instancji poddał ten dowód szczegółowej analizie (uzasadnienie k – 2984v-2985) i podzielił wnioski tej opinii. Także w trakcie postępowania przed Sądem Okręgowym w Lublinie Sąd ten , z uwagi na emocjonalny sposób składania wyjaśnień przez oskarżonego G. W. ,a przeprowadził te czynność w obecności biegłego lekarza psychiatry i biegłego psychologa , którzy następnie złożyli opinię w sprawie (k – 2692-2701) dotyczącą jego stanu psychicznego. Opinia ta jest także jasna , pełna i nie zawiera sprzeczności i także nie była przez strony kwestionowana. W tej sytuacji brak jest jakichkolwiek podstaw do zaakceptowania stanowiska , iż sąd ten winien dopuścić dowód z opinii kolejnego biegłego psychologa tym bardziej , iż okoliczność , którą według skarżącego biegły miałby stwierdzić , tj. czy zachowanie oskarżonego bezpośrednio po pozbawieniu życia D. J. wskazywało na zaplanowany charakter jego działań czy też na działanie spontaniczne pod wpływem bodźca w postaci uświadomienia sobie konsekwencji zaistniałej sytuacji , nie należy do domeny biegłego lecz sądu , gdyż do ustalenia tego faktu nie są potrzebne wiadomości specjalistyczne i sąd I instancji w tej sprawie zajął stanowisko , które szczegółowo uzasadnił (wcześniejsza część uzasadnienia). Już tylko na marginesie należy zauważyć , iż w trakcie postępowania przed sądem I instancji żadna ze stron nie składała takowego wniosku dowodowego a w tej sytuacji podnoszenie zarzutu o braku aktywności sądu w działaniu z urzędu jest objawem pewnej nielojalności w działaniach procesowych przez stronę.

3/ Kolejny zarzut podnoszony przez obrońcę oskarżonego G. W. dotyczy naruszenia art. 171§7 k.p.k. przez uznanie za dowód wyjaśnień R. W. składanych w dniu 10 stycznia 2010 roku w pomieszczeniach służbowych Komendy Wojewódzkiej Policji w L.. Zarzut ten jest całkowicie niezrozumiały. Analiza treści wyżej wymienionych wyjaśnień (k – 99-126) w żadnym najmniejszym nawet stopniu nie uzasadnia twierdzenia , iż zostały one złożone Przez R. W. w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi czy też wbrew zakazowi z §5 tego przepisu a więc by wpływało na jego wypowiedzi przymusem lub groźbą bezprawną czy też stosowano hipnozę albo środki chemiczne lub techniczne wpływające na jego procesy psychiczne. Z analizy treści tychże wyjaśnień wynika , iż R. W. składał je dobrowolnie. Wprawdzie czynności z jego udziałem trwały kilka godzin ale ten fakt sam w sobie nie może prowadzić do zdeprecjonowania wartości jego wyjaśnień . Zauważyć należy , iż przesłuchujący R. W. odstąpił od dalszych czynności , gdy ten poskarżył się na zmęczenie (k – 125) a sam R. W. podpisując protokół z tej czynności stwierdził , że nie ma zastrzeżeń co do sposobu jej przeprowadzenia (k – 125). Co ważne , R. W. w trakcie całego postępowania w sprawie nie zakwestionował powyższych wyjaśnień, potwierdzając ich treść lub składając wyjaśnienia o podobnej treści(k – 189-194 , 221-223 , 403-426 , 2316v-2317v). W tej sytuacji zarzut autora apelacji uznać należy za oczywiście pozbawiony podstaw.

4/ Jeżeli natomiast chodzi o kolejne z zarzuty podniesione przez obrońcę oskarżonego G. W., a więc zarzuty obrazy art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., to w ocenie Sądu Apelacyjnego również należy uznać je także za chybione.. Sąd I instancji nie pominął bowiem żadnego ze zgromadzonych w sprawie dowodów i wszystkie je objął szczegółową analizą, znajdując odbicie w pisemnych motywach wyroku, sporządzonych w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. W szczególności Sąd ten wskazał, które fakty uznał za udowodnione lub też nie, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym. Ponadto – wbrew twierdzeniom skarżącego – dowody te ocenił zgodnie z zasadami wyrażonymi w art. 7 k.p.k. oraz z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4 k.p.k. – uzasadnienie w tym zakresie jest wyjątkowo dokładne Wprawdzie skarżący dopatrywał się naruszenia art. 424§1 pkt.1 k.p.k. poprzez wskazywanie zbiorczo na dowody na podstawie których sąd I instancji dokonywał ustaleń faktycznych lecz zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie nie sposób podzielić treści tego zarzutu. Oczywistym jest , iż wskazywanie zbiorczo na dowody na podstawie których ustala się cały stan faktyczny w sprawie jest niedopuszczalne i stanowi obrazę art. 424§1 pkt. 1 k.p.k. Ale nie można też wymagać by sąd po każdym swym ustaleniu , nawet szczegółowym , wskazywał dowody , które stanowią jego podstawę. Wydaje się , iż racjonalnym kryterium w tym zakresie winna być możliwość skontrolowania rozumowania sądu w szczególności co do tego na których dowodach opiera swe ustalenia co do okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego warunku sąd I instancji wywiązał się w sposób należyty. Ustalając okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia

wskazywał dowody na których się opierał co w pełni umożliwi kontrolę odwoławczą zaskarżonego orzeczenia. W tej sytuacji zarzuty skarżącego w tym przedmiocie są oczywiście bezzasadne.

Rozważając apelację obrońcy oskarżonego G. W. w aspekcie art. 447§1 k.k. stwierdzić należy , iż w żadnym razie wymierzonej temu oskarżonemu kary za czyn opisany w punkcie I wyroku nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surową.

Przypomnieć w tym miejscu należy , że z rażącą niewspółmiernością kary za określone przestępstwo mamy do czynienia wówczas , gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić , że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji , a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 k.k. i dalszych (wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 1973 roku w sprawie III KR 254\73 – OSNPG 3-4\1974 poz. 51 , wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 1995 roku w sprawie II KRN 198\94 – OSN Prok. i Pr. 6\1995 poz.18). Nie chodzi w tej sytuacji o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary , ale o różnicę zasadniczą , która powodowałaby , iż karę wymierzoną dotychczas należałoby traktować jako rażąco niewspółmierną , z uwagi na jej łagodność lub surowość.

Przede wszystkim podkreślić należy , iż sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił , zarówno stopień winy G. W. , jak i stopień społecznej szkodliwości jego czynu – uzasadnienie sądu I instancji jest w tym przedmiocie wyczerpujące (k – 2989 – 2990). Zważyć należy , iż sąd ten wziął pod uwagę nie tylko okoliczności obciążające oskarżonego ale i okoliczności łagodzące. Wymierzając oskarżonemu karę wyjątkową , tj. karę 25 lat pozbawienia wolności Sąd Okręgowy w Lublinie miał w szczególności na uwadze takie okoliczności , jak stopień winy oskarżonego społeczną szkodliwość jego czynu , charakter czynu i sposób działania oskarżonego, działanie z premedytacją i z niskich pobudek. W tej sytuacji , kara wymierzona oskarżonemu jest karą surową ale sprawiedliwą i w żadnym razie , zdaniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie nie można uznać , jako rażąco niewspółmiernie surowej.

W tym miejscu nadmienić należy , iż aczkolwiek apelacja obrońcy oskarżonego G. W. zaskarża w całości wyrok zapadły wobec tego oskarżonego to nie zawiera żadnych zarzutów odnośnie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie II , tj. przestępstwa z art. 288§1 k.k. czy to w zakresie winy czy też kary za ten czyn , jak i nie zawiera zarzutów odnośnie wymiaru kary łącznej orzeczonej wobec tegoż oskarżonego. Z uwagi na zakres apelacji Sąd Apelacyjny w Lublinie poddał kontroli odwoławczej także te części zaskarżonego orzeczenia i stwierdził ,iż sąd I instancji w trakcie postępowania nie naruszył przepisów prawa procesowego, ustalił w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu G. W. w punkcie II wyroku prawidłowy stan faktyczny , dokonując oceny dowodów zgodnie z zasadą ich swobodnej oceny zawartej w art. 7 k.p.k. , nie pominął żadnego z dowodów a swe stanowisko w sposób zgodny z treścią art. 424§1 pkt. 1 k.p.k. uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy w Lublinie zastosował także w tym zakresie właściwe przepisy prawa materialne a wymierzona oskarżonemu kara jednostkowa za ten czyn , czy też kara łączna orzeczone na podstawie art. 85 k.k. i art. 88 k.k. w żadnym razie nie mogą być uznane za rażąco niewspółmiernie surowe.

Z tych wszystkich względów, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.

Na podstawie art. 63§1 k.k. Sąd Apelacyjny w Lublinie zaliczył na poczet orzeczonej wobec G. W. kary pozbawienia wolności okres jego tymczasowego aresztowania również od dnia 2 października 2012 roku do dnia 29 kwietnia 2013 roku.

Zgodnie z art. 10.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 roku Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), Sąd Apelacyjny wymierzył R. W. opłatę za obie instancje zaś na podstawie art. 624§1 k.p.k. zwolnił go od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze ustalając , iż ponosi je Skarb Państwa.

Orzeczenie o zwolnieniu oskarżonego G. W. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i przyjęciu, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa zapadło w oparciu o przepisy art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 roku Nr 49, poz.

223 z późn. zm.), gdyż – w ocenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie – sytuacja materialna oskarżonego nie pozwalała na uiszczenie przez niego tych należności.